

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 4 WRZESNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, donosi z *Petersburga*, pod dniem 25 sierpnia: „Tęmi dniami wyszło tu zpod prassy nowe dzieło Hrabiego D. J. Chwostowa, wierszem napisane, pod tytułem: *Na powtórne wejście synów Europy do Paryża, po zwycięztwie pod miasteczkiem*. Piękny zwiasek, nazwanem. Cieszymy się bardzo, że Literatura Rossyjska nanowo się wzbogaca dziełem, zawierającym w sobie rzecz tak przyjemną dla wszystkich dobrze myślących, która wydana jest z taką żywocią uczuć, iż dzieło to dla każdego czytelnika nayprzyjemniyszem stanie się do czytania.

Dnia 7 sierpnia przejeżdżał przez *Horodek*, miasto powiatowe w gubernii witebskiej, Białoruski Gubernator Wojenny, JO. Xiążę *Alexander Wirtemberski*.

Dnia 9 t. m. przejeżdżał przez *Crszę JW*, Kanclerz Państwa, *Mikolaj Hrabia Rumianców*; dnia zaś 10go, odmieniwszy tylko konie w *Mohilewie*, wyjechał do dóbr swoich, *Homla*.

Stats - Dama Najjaśniejszych Cesarzowych, *Natalia Xiężna Golitynowa*, d. 12 sierpnia, przejeżdżała przez *Wielkie Łuki*.

W powiecie *rosieńskim* (na *Zmudzi*) w majątności P. *Paszkiewicza*, znajduje się dąb, którego szczególniejsza grubość siera na siebie uwagę. Jest to już drzewo zrąbane i postawione w ogrodzie, między rosnącymi drzewami; gałęzie jego strzechę niejako tworzą: samo drzewo jest wydrążone, a wydrążenie to ma postać altany, w której są dwa okna, drzwi jedne, pośrodku okrągły stół, krzesło i kanapa; powyżej umieszczona jest biblioteczka, z 200 książek złożoną. W altanie tej dzieć osób wygodnie się mieścić mogą. Rozmiar jest taki: obwód pnia po zrąbaniu drzewa łokci 20 i calów 12; średnica 7 łok. i 18 cal.; obwód samego drzewa, u spodu 13 łok. i 12 cal.; w tém miejscu, gdzie są okna, 9 łokci i 23 cale; w samym wierzchu 8 łok. i 5 cal.; średnica wewnętrzna, 3 łok. i 7 cal.; wysokość pionowa 3 łok. i 21 calów.

Piszą z *Kazania* pod d. 6 sierpnia: „Tutejsze Towarzystwo Przyjaciół oyczystej Literatury, w wielkiej sali Uniwersytetu odprawiło uroczyste swe posiedzenie. Prócz członków uniwersytetu tutejszej akademij i gimnazjum duchownego, znajdowała się, jeszcze wielka liczba znakomitszego duchowieństwa, urzędników cywilnych i wojskowych, szlachty i różnych miłośników nauk pici obojey. Muzyka otworzyła obchód. Czytane potem były krótkie zapisy dziejów Towarzystwa w przeciągu półrocza; o wyborze nowych członków; i t. p.; miane były mowy i czytane rozprawy w różnych materyach; tudzież, tłumaczenia z greckiego, łacińskiego, i angielskiego; czytania te przedzielane były muzyką i śpiewaniem. Nakoniec ogłoszone zostały zadania

do odpisania, do czystości i wzbogacenia Rossyjskiej Literatury ściągające się. Wieczorem gmachy uniwersytetu wspaniale oświecone były. Towarzystwo ma teraz członków czynnych miejscowych, w *Kazaniu* mieszkających, 20; a 30 w innych miejscach, jakoto: w *Petersburgu*, *Moskwie*, *Charkowie*, *Kijwie*, *Astrachaniu*, *Simbirsku*, *Permie*, *Orenburgu*, *Dorpacie*, *Wilnie*, i innych miastach.

W gazecie, *Ruski Inwalid*, czytamy z *Petersburga* pod d. 25 sierpnia: „Pastor *Elverfeld* nanowo przysłał na rzecz inwalidów rubli 45 kop. 55 srebrem, zebranych z rozprzedaży kazania, które on miał z okoliczności obchodu zawartego pokoju w roku 1814; dawniey tymże sposobem zebranych 110 rubli otrzymała kassa inwalidów od pomienionego czciciela wojowników, którzy w obronie oyczyzny chwalebnymi okryli się ranami.

Wilno, dnia 4 września

Naywyższym Imiennym Ukazem, dnia 11 kwietnia, JW. były Prezydent, Stanu Konsyliarz i Kawaler, *Michał Romer*, na własną prośbę od obowiązków uwolniony; a na jego miejscu, JW. Koleski Sowietnik i Kawaler, *Ignacy Balinski*, dawniey w Sądzie Głównym Lit. Vice Marszałek, od otwarcia Departamentów z wyboru obywateli zasiadający, po ciągłym piętnastoletnim urzędowaniu, na Prezydenta Sądu Głównego Litewsko - Wileńskiego, Departamentu czasowego, potwierdzonym został.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

Korrespondent hamburski donosi z *Paryża*, pod 19 sierpnia: „Mówią, że *Francya* ma zapłacić 600 milionów kontrybucyi w przeciągu trzech lat, i że przez ten czas różne twierdze pograniczne wojskiem sprzymierzonym osadzone będą. — P. *Alopeus*, jeneralny Gubernator *Lotaryngii* zdał Prefektowi *Meurty* administracyą tego departamentu. — Dnia 20go przybędzie tu 6ty korpus wojska pruskiego, i po dwóch dniach, uda się na przeznaczone sobie kwatery.

Pobyt Monarchow sprzymierzonych nie ma trwać dłużej, jak do połowy przyszłego miesiąca.

Zapewniaia, że *Francya* odstąpi niektóre twierdze na zawsze; inne zaś odda w zakład, póki kontrybucya wojenna wypłaconą nie będzie.

Paryż, d. 21 sierpnia. *Hieronim Bonaparte* aresztowany tu został, i oddany będzie pod dozór N. Królowi *Wirtemberskiemu*.

Francya i *Europa* obróciły oczy na Króla, w oczekiwaniu, czyli dobroć jego posunie się do tego stopnia, iżby udarował przebaczeniem Półkownika *Labeoyere*, albo czyliż też skutecznie każe zapadły na niego wyrok śmierci. Mówiły za winowaycą nayszanowniejsza jego matka, młoda; wzbudzaia litość małżonka; małoletni syn, familiia jego sprzyjająca *Burbonóm*, która pogrążona była w naywiększej rozpacz, oraz, wszyscy li-

czni stronnicy *Bonapartego*. Bez wątpienia, wiele nadtem czuło dobre serce Króla naszego, że żaden z tych względów uważany być nie mógł. Mógłże *Labeoyère* przebaczeniem udarować? Należałoby mu to uczynić? Nie. Zbrodnia była takiego rodzaju, iż żadne przebaczenie nastąpić nie mogło. Sciągając się ona nie do samej tylko osoby królewskiej: była to sprawa całego narodu; trzeba było dać przykład; a Rząd, przebacząc, naderby się słabym okazał. *Labeoyère* odwołał się, jak wiadomo, do wyższego sądu; ale Rada rewizyjna wyrok na niego potwierdziła. Gdy mu zawczora wiedzieć o tem dano, prosił o 3 godziny czasu, dla napisania kilku listów, i dla urzędzenia jeszcze niektórych spraw domowych. Potem przepędził jeszcze godzinę czasu z Xiędzem *Duloude*, dawniejszym nauczycielem swoim, który go codziennie w więzieniu odwiedzał, i starał się ulgę mu przynieść. Około godziny 6tej z południa, spokojnie wyszedł *Labeoyère* z więzienia, mówiąc do straży na dziedzińcu czekającej: „Jedźmy, czas już, przyjaciele moi.” Poczem siadł do powozu z dwoma oficerami żandarmów i szanownym swoim nauczycielem, który go, aż do chwili śmierci nie odstąpił. Familia jego otrzymała pozwolenie, zawieźć ciało jego, do dóbr należących do niego w *Bretanii*, i tam pochować; zwłoki jego wniesione zostały tymczasem na cmentarz *Vaurigard*.

Dnia 19, o godzinie 3 z południa, małżonka *Labeoyère* rzuciła się do nóg Królowi, gdy pod *Tuyleryami* do pojazdu siadał. „Miłosierdzie! Miłosierdzie!” wołała rozpaczająca. „Mościa Pani, rzekł Król mocno wzruszony, znana mi jest przychylność Wpani, i jej familii, i nigdy niebyło dla mnie nic boleśniesz go, jako odmówić jej żądaniu.” Panią *Labeoyère* zdrętwiała wyniesiono. Król obiecał dla niej i jej syna szczególniejszą opiekę. Matka *Labeoyère* daremnie usiłowała jeszcze, d. 19 o godzinie 5tej wieczorem, dojść do Króla. — Sztychowany wizerunek *Labeoyère* z wielkim naciskiem jest kupowany.

Labeoyère, przybywszy na równinę *Grenelle* ukląkł, i odebrał błogosławieństwo dawniejszego nauczyciela swego. Nie pozwolił sobie zawiązać oczu; szedł mężnie ku weteranom, którzy go rozstrzelać mieli; odstąpił pierś, mówiąc te słowa: „Mierzcie dobrze.” Po chwili, już go nie było.

Nakoniec rozeszło się wojsko *Loary*. W czasie rozwiązania wynosiło jeszcze 60,000 ludzi, i miało z sobą 500 dział z należytem zaprzęgiem. — Godność Parów, za dziedziczną przez Króla ogłoszona została. — N. Cesarz *Austryacki* wyedzie ztąd na początku września do *Medyolanu*. — Jenerał *Rey*, który w *Valenciennes* dowodził, przybył do *Paryża*. — Codzień się powiększa liczba *Anglików*, do *Francyi* przybywających. — Margrabia de *Villeneuve - Villeneuve*, były Prefekt wyższych *Pireneów*, powołany jest do *Paryża*, dla zdania sprawy z postępowania swego. — Zawczora zaprowadzono Marszałka *Neya*, najprzód do Prefektury policyi, a potem do domu więźniów. Towarzyszyło mu dwóch oficerów żandarmeryi. Mówią, że on przez kommissyą Parów sądzony będzie. — Rabowanie wozów pocztowych coraz się bardziey we *Francyi* pomnaża. — P. *Bourienne* obrany jest deputowanym do Izby Reprezentantów, z okrętu *Sekwany*. — Murał miał otrzymać pozwolenie przebywania z żoną swoją w *Austrii*. —

W *Saarbrück* Bonapartysta jeden, który publicznie wykrzykiwał: *Niech żyje Napoleon!* „Wsadzony na ośła, z zawieszonym napisem: *Niech żyje Napoleon!* po oprowadzeniu przez miasto, do więzienia w *Saargemünde* zaprowadzony został.”

W gazecie berlińskiej czytamy z *Paryża*, pod 20 sierpnia: „Dnia 18go zwołał Król Radę stanu, a potem przejeżdżał się po bulwarach. Tegoż dnia dawał Xiążę *Wellington* obiad na 80 osob, dla Ministrow i Jenerałów mocarstw sprzymierzonych. Xiążę *Oranii* oddał wczora wizytę Królowi — Król wydał dwa rozrządzenia. W pierwszym, względem godności Parów, stanowi, że godność ta w familiach, mianowanych teraz, albo mających się mianować Parami, spada sukcesywnie po mieczu w porządku pierworodnym. W przypadku wygaszenia głównej linii familiynę, zachowuje sobie Król przeniesienie godności tej na gałąź poboczną, którą wyborem swoim zaszczyli. Tytuły Parów są: *Baron, Vicomte, Hrabia, Margrabia, Duk*; mogą w nich postępować wyżej, porządkiem tych tytułów, podług woli Królewskiej. — Drugiem rozrządzeniem postanowiono, że wydatki od d. 20 marca przez wydział wojskowy poczynione, lubo nie mają żadney ważności prawem przepisanej, jednakże, gdy w większej części na przedmioty wojenne użyte były, sprawdzone i opłacone być mają.

Wydawanie gazety *Independant* zabronione było dla tego, że zawarty w niej był artykuł roztrząsający wyrok sądowy w processie półkownika *Labeoyère*. Artykuł ten opiera się na trzech główniejszych zasadach: 1) Wszystkie władze cywilne i wojskowe, w 8 dni później, również ten występki przez zmuszenie, uwiedzenie lub własne przychylenie się popełniły. 2) Odpadnienie *Labeoyère* nie może być uważane jako bunt, jako zdrada przeciwko państwu i oyczyźnie, jako wypadek ułożonego i dawno przygotowanego spisku, ale raczej jako wykroczenie młodości i skutek długiego przywiązania do osoby *Bonapartego*. 3) Lista obwinionych o zbrodnię buntu i zdrady, stosownie do wyroku królewskiego, powinna być wprzód przedstawiona obu Izbom; a te mają rozważyć, jeśli kto z oznaczonych osob do sądowej odpowiedzi pociągnionym być może, lub nie?

Wymieniają 167 jenerałów i półkowników, którzy Królowi wiernymi zostali, i z nim wyszli, albo też pod *Bonapartym* żadnych obowiązków nie przyjęli.

D. 17 W. Xiążę *Mikołaj*, Xiążę następca pruski i Xiążę *Fryderyk Pruski* zaszczytli obecnością swoją miejsce prac malarza *Guerin*.

Cesarz *Alexander* kazał dać dla gminy *Rigny la Salle*, w departamencie *Mozeli*, 2000 fr., dla rozdzielenia tym, którzy przez pożar ucierpieli.

Do *Nantes* przybył sztabs-oficer pruski, i kazał tam urządzić koszary na 6000 ludzi wojska pruskiego. — Piszą z *Dijonu*, że tameczny Dowódzca austryacki miał osądzić 3ch ludzi, którzy w *Beaume*, *Niech żyje Cesarz!* wołali, na wzięcie po 60 kijow na rynku. „

Daley czytamy w teyże gazecie, z *Paryża* pod 23 sierpnia: „Król nigdzie wczora nie wyjeżdżał. O godzinie 4tej po południu odwiedził N. Pana Król *Pruski* i więcej godziny zabawił. — *Monsieur* prezydent wczora na kolegium obierczem departamentu *Sekwany*. Posiedzenie trwało pięć godzin. Wy-

brani zostali na Członków Izby Deputowanych PP. *Bellart* (prawnik), *de Cazis* (Prefekt policji), i *Louis* (Minister skarbu). — Xiążę *Berry* przyymowany jest w departamentach z taką radością, że na 4rogodzinnej drodze między *Lille* i *Avray* tryumfalne bramy iedna po drugiej następują. — W *Bordeaux* czynią przygotowania na uroczysty wjazd Xiążny *Angoulême*. Damy tego miasta przyymować będą Xiążnę, i złożą dla niej w podarku nową suknię, a za to, każda z nich ma otrzymać pasek z tej sukni, którą Xiążna w czasie przybycia swego na sobie mieć będzie. — Xiążę *Berry*, uda się z *Lille* do *Alost*, i nie powróci tu na imieniny N. Pana (d. 25). W dniu tym oświecony będzie ogród *Tuyleryjski*; a wieczorem o 9tej grany będzie przed pałacem koncert. W niedzielę pusczone będą fontanny w *Wersalu*.

Miasta *Nismes* i *Awenion*, gdzie rozruchy były zaszły, zaięte i uspokojone zostały przez *Austryakow*. Względem *Tulonu*, które F. M. L. *Bianchi* chce także osadzić, jeszcze ze strony Margrabiego *Riviere* układy trwają. Zapewne z naszej strony powolność nastąpi. *Antibes* zaięte także przez *Austryakow*. W *Marsylii* zupełna jest spokojność. W *Lyoni* panuje zupełny pokój. Znoszą się warownie. Handel się podnosi. Amerykanie zamówili towarów jedwabnych za 7—8 milionów. W *Cahors* tylko, nie małe jeszcze zamieszanie. — Xiążę *Blücher* miał przenieść główną kwaterę z *Caen* do *Alençon*.

D. 20 t. m. ogłosił tu Gubernator, *Baron Müffling*, co następuje: „Gubernator *Paryża* postrzega to ze słusznym nieukontentowaniem, że źle myślący nie przestają wyrządzać obelg placówkom i hauptwachom, i że używana dotąd łagodność bezskuteczną była. Z tego więc powodu zalecono strażom i hauptwachom znaduiącego się w *Paryżu* wojska sprzymierzonego, iżby stosownie do przepisów otrzymanego rozkazu postępowały, to jest: mają strzelać do wszystkich tych, którzy się opierają ich przestrogom, obelgi im umyślnie wyrządzać, albo się w bliskości hauptwachow dla wzniecenia nieporządku, kupić będą.”

Pochlebiają sobie tu, że wojska sprzymierzone z początkiem następującego miesiąca *Francją* opuszczać zaczną. Utrzymują nawet, że one kolumnami po 25,000 ludzi wyruszą, a przynajmniejśrodek kraju francuzkiego opuszczą, i tylko pograniczne twierdze i prowincje zajmować będą. Ministrowie *austryacy*, *rossyjscy*, *angielscy*, i *pruscy* utworzyli między sobą komitet, do którego należy roztrząśnienie zadań, które dla zabezpieczenia przyszłego pokoju *Europy* czynione będą. Dotąd jeszcze nie przyszło na tych obradach do ułożenia zasady, na którejby układy te wspierać się mogły. Wynika z natury rzeczy, że *Francya* wielkie ofiary uczynić powinna. Ale dwa gabinety mają być ożywiłone zasadami największego umiarkowania. Przyjęto, że, iak tylko komitet zgodzi się na który punkt tych zadań, natychmiast ministerjum francuzkiemu ma być przedstawiony. Tymczasem maż jeden, który dawniej już do ważnych układów we *Francyi* wchodził, ma być użyty oddzielnie od pewnego wielkiego mocarstwa, do wygotowania, przez udzielania pośrednicze, zasad, któreby wszystkie strony do pożądanego celu doprowadzić mogły. Rozumieją jednak, że układy te nie dójdą jeszcze przed końcem przyszłego miesiąca.

Jenerał *Exelmans* cofa się ku *Riom*. — *P. Le-lorgné d'Jdeville*, dawniejszy gabinetowy sekretarz *Bonapartego*, i *P. Boulay de la Meurthe* aresztowani zostali, pierwszy w *Melun*, drugi w *Nancy*; obudwuch zaprowadzono do *Saarbrück*. — W liście z *Bajony* donoszą, że część wojska hiszpańskiego rzekę *Bidasoa* przeszła i do *Francyi* wkroczyła. — D. 20 Marszałek *Ney* był przez pięć godzin examinowany u Prefekta policji. Trwało to od godziny 9tej wieczornej do zgiej z północy. *Ney* zachował się ozięble, był spokojny i niewzruszony. — Wczora rozstrzelano dwóch żołnierzy francuzkich, za napadnienie na dom zbroyną ręką. — Od trzech tygodni liczą tu 7 samobójstw: 1) Półkownik *zandarmeryi Pinetti*; 2) *austryacki Półkownik Karaczay*; 3) *Kapitan Saint Claire*; 4) *Oficer gwardyi boko-wey Lechevalier*; 5) nie znaiomy, który się w kościele ś. *Rocha* z pistoletu zastrzelił. — Dway *Jenerałowie* pojedynkowali tu przed kilką dniami na pistolety: jednemu z nich kula głowę przeszła. — Dway *Cenzorowie gazet PP. Fierée* i *Augér* usunęli się z miejsc swoich. — W *Anglii* gotują drzewo na dom, w którym *Bonaparté* na wyspie ś. *Heleny* mieszkać będzie. — Syn *Arcy Xiążny Maryi Ludwiki*, za zgodzeniem się wszystkich mocarstw europejskich, oddany został pod dozór *Austryi*. — *Ludwik Bonaparté* żyje spokojnie w *Rzymie* od roku 1814. — Mówią, że *cytadella sędańska* kapitulować miała, i że *Givet* bombardowane będzie w tych dniach przez 2gi korpus wojska pruskiego. — Rozeszła się tu pogłoska, że dla korony pruskiej wypłacone być mają 300 milionów franków, i że wojska pruskie nie prędzej wyjdą, aż opłata ich skuteczniejsza nie będzie.

ANGLIA.

Czytamy w gazecie paryzkiej, *Journal de Débats*, z *Londynu* pod d. 12 sierpnia: „*P. Mulligan*, kupiec z *Bath*, udał się do *Plymouth*, we środę d. 9 sierpnia, dla widzenia tam przedmiotu ciekawości powszechnéj. Pytał się, która godzina jest naylepsza; odpowiedziano, piąta z południa. Ale nie mając cierpliwości czekania, najął łódkę i o godzinie wtórej kazał sobie wieźć ku okrętowi *Bellerophon*. Mógł się bardzo blisko zbliżyć do okrętu. Uyrzał *Bonapartego* u okna swéj kajuty, rozdzierającego papiery, a podarte na morze wyrzucającego. Udało się *P. Mulligan* złowić kilka kawałków z tych papierów, które ku jego dopłynęły łódce. Za powrotem do *Bath*, postrzegł, że te kawałki, choć nie były wielkiej wagi, ale były interesujące. Złożone one zostały *Rządowi* przez *P. J. Coxe Hippley*. Znajduje się tam list *Amerykanina* pewnego do *Bonapartego*, pisany z *Paryża* d. 22 czerwca; tego listu znaczna część w całości została, tak, że można domysleć się, że był o rzeczach bardzo ważnych, a takich z natury swojej, iż byłoby mniej roztropnem, jawnie mi je uczynić w okolicznościach terażniejszych. Są też i wcale nieobchodzące: jak np. tłómaczenie mowy Xiążęcia *Rejenta* mianéj na otwarciu i zamknięciu ostatniego posiedzenia parlamentu; prośba pewnego oficera nieukontentowanego; list *Murata* do *Jenerala Drouot*, w którym były ten *Król* prosi *Jenerała*, o wstawienie się za nim do *Bonapartego*. Ale nayciekawszy, i nayniezwyklejszy z tych kawałków, jest ułamek listu *Bonapartego* do *Maryi Ludwiki*, który widocznie, po świeżo uczynioném zrzeczeniu się, i własną jego pisany był ręką; na papierze, jakiego zwykczaynie *Bonaparté* używa, z profilem jego twarzy i tym napisem: *Napoléon Cesarz Francuzów*.

Oto jest kopija tego ułamku: „Pani, moja ulubiona i czcigodna żono! samego tylko dobra Francyi znowu słuchając, znowu się zrzekłem tronu; a kończąc polityczny mój zawód, nczyniłem początek panowania kochanego dziecięcia naszego. Miłość moja ku tobie i ku niemu, nie mniey wielkiem dla mnie jest prawem, jak i moje powinności monarcharsze. Oby on, jako cesarz zabezpieczył szczęśliwość Francyi, a jako syn, szczęśliwość i chwałę swęj matki: w tedyby się nayu lubiejsze życzenia moje spełniły. Atoli, chociaż w tak dziecinnych jego latach, mogę na niego przelać wszystkie mé prawa, jako naczelnik państwa, nie mogę jednak, kosztowałoby to niezmiernie sercu mojemu, również poświęcić niezgwałconych praw natury.....”

Gazeta Korrespondenta hamburskiego umieściła z Londynu pod d. 22 sierpnia: „Gazety tutejsze zawierają poniżej położoną protestacyą Bonapartego, przeciwko przeniesieniu jego na wyspę s. Heleny, i za autentyczność jej zaręczają:

Protestacya.

„Protestuję się uroczyście w obliczu nieba i ludzi, przeciw zgwałceniu najsświętszych praw moich, przez samowolne rozporządzenie moją osobą i moją wolnością. Dobrowolnie przeszedłem na okręt Belerophon. Nie jestem jeńcem Anglii, ale gościem w niej. Przez samo przejście na okręt Belerophon, nabyłem prawa do gościnności Anglii. Jeżeli Rząd, dając kapitanowi okrętu Belerophon rozkaz, przyjęcia mnie i mego orszaku, miał jedynie w zamiśle, siła na mnie zastawić, tém samém zhańbił uczciwość swoją, i splamił swą banderę. Jeżeli ten czyn został dopełniony, wszystko więc jest próżnem, co Anglicy w obliczu Europy mówią o swojej prawości, o swoich prawach i wolności swojej. Rzetelność i wiara zniszczone zostały przez gościnność Bellerophonu. Odzywam się ztąd do Historii: ona powie: że nieprzyjaciół, który lat 20 wojnę z angielskim narodem prowadził, w nieszczęściu, dobrowolnie, pod ich prawami schronienia szukał. Mogłże on inny, godniejszy okazać dowód swojego poważenia i zaufania? Ale jak na to odpowiedziano w Anglii? Udano, że dają temu nieprzyjacielowi krajną gościnności; a gdy się on w zupełnej ufności im oddał, uczynili z niego ofiarę. Na okręcie Bellerophon, na głębini morza, dnia 4 sierpnia, 1815. Napoleon.

Znajomy Caulincourt, Xiażę Wicencyi, znaczne temi czasy summy pieniężne na banku angielskim ulokował. — Xiażę Orleanu do Anglii powrócił, i zawczora Xięciu Rejentowi uszanowanie swé złożył — W terażniejszym stanie pokoju, liczba maytków na okrętach wojennych tysiącem, a żołnierzy morskich liczbą 500 zmniejszona zostanie. Prócz liniowych okrętów, które za straż służą, na wszystkich stacyach mają być używane okręty tylko godziłowe. — Lord Exmouth objął dowództwo morskie w Portsmouth. — Fregata Eurotas ostatniey soboty wypłynęła z Plymouth do Malty. Znajdują się na niej generałowie Savary i Lallemant.

TOSKANIJA.

Podług gazety paryżkiéj, *Journal des Débats*, woyska toskańskie, przeznaczone do objęcia w posiadanie wyspy Elby, dla W. Xiażęcia Toskańskiego, d. 30 lipca wysiadły na tę wyspę. Nazajutrz, d. 31, podpółkownik Casanova, dowódzca tych woysk, doniósł Rządowi swému, iż, gdy woyska stanęły w Porto-Ferraio, dowódzca tamtejszy zażądał naprzód rozżymu, dla ułożenia się, względem oddania tego miejsca; że późniéj, stosownie do podpisaney konwencyi woyska toskańskie objęły wszystkie na tej wyspie miejsca, w których się

znaydowały działa, zapasy wojenne, i wszystko, cokolwiek tam było..

KRÓLESTWO SARDYŃSKIE.

Podług ostatnich doniesień z Cagliari, Królowa Jeymé Sardyńska, d. 16 t. m., wyjechała ztamtąd w podróż do Genuy, gdzie oczekuje na nią Najjasniejszy jej małżonek. — Dnia 10 sierpnia Jenerał Brygady, kawaler Dalrymple, wyjechał z Genuy, udając się do wysp jońskich, gdzie drugim dowódcą jest mianowany. — Jenerał Major Chanikow, jako Poseł N. Cesarza Jegomości Wszech Rossy przy dworze W. Xiażęcia Toskańskiego, miał wstępny audyencyą u pomienionego Xiażęcia. — Mówią, że Król Neapolitański do Rzymu podróż odprawi. — Zaspakajającą otrzymaliśmy wiadomość, że brygantyna pod banderą angielską, na której zaraza panuje, zatrzymaną i aż do Liworny przez wojenny bryg sycylijski była eskortowana, gdzie najsćislejszey ostrożności użyte są środki.

Korrespondent hamburski zawiera z Genuy, pod d. 12 sierpnia: „Otrzymane tu dnia wczorayszego listy, z Maddalena (w Sardynii), pod d. 30 lipca, donoszą, co następuje: Nie tylko, że się powstanie na Korsyce nie uspokoiło, przeciwnie owszem przybiera ono postać coraz ważniejszą, i zdaje się, że, korzystając z terażniejszego położenia rzeczy, jest zamiar oderwania Korsyki od panowania francuzkiego. Mówią, wyrażono w jednym z tych listów, o zwołaniu powszechnego zebrania na tej wyspie. P. Arrighi podaje złożenie ofiary, patryotyczną przez niego nazwaney, na utworzenie 6 batalionów korsykańskich; wzmacnia on twierdzą Calvi, gdzie główną kwaterę swoją założył &c. Wiadomości te zaprzeczają doniesieniom, że się Korsyka za Ludwikiem XVIII oświadczyła.

INDYE WSCHODNIE.

W gazecie paryżkiéj, *Journal des Débats*, czytamy z Londynu pod d. 12 sierpnia: „List prywatny z Bombay, pisany d. 12 lutego 1815, uwiadamia, że liczbę woysk regularnych i nieregularnych w Bengalu podniesiono do 27,000 ludzi. Sir J. Hislop na wyprawę wyruszył. Woysko było w drodze i czterema dywizjami postępowało do kraju Nepaul. Wszystkie woyska, użyć się mogące, przeznaczone są na tę wyprawę. Zupełnie szczęśliwego spodziewają się w tém powodzeniu..

O G Ł O S Z E N I E

z. W roku jeszcze 1815 julii i dnia zeszyły Dominik Bohuszewicz Mąż niżej piszący się z powodów słusznych wydał mnie Oblig własnoręczny na sumę 15,000 złł. z ewikcyą na majątku swoim Swiranach. Posledniey w tymże roku nowembra 24 dnia z pewney umowy postępując synowi swojemu Ignacemu Bohuszewiczowi, posessyą tegoż majątku przyjął od niego Dokument na 9,000 złł. z obowiązkiem zapłacenia tej summy, komu będzie zapisana, iakoż i takową sumę tenże Dominik Bohuszewicz mnie Zenie swej prawnie zapisał, których obu sum z procentami pomieniony Sukcessor Ignacy Bohuszewicz Sędzia Graniczny Zawileyski mnie nieopłaciwszy, gdy takowy majątek Swirany ewikcyi uległy na ubliżenie pierwszości długu mnie należnego obciążać zaczyna, mam za obowiązek przez ninieyszą awizacyą uczynić zastrzeżenie, iżby nikt bez opłacenia nadmienionych sum z procentami mnie należnych w żadne układy o majątek powyżey wyrażony z tymże Pasierzem moim nie wchodził. 1815 roku dnia 28 sierpnia. Barbara z Możeykow Bohuszewiczowa.

D O D A T E K

WIADOMOSCI ROZMAITE

(Z gaz. rysk. Zusch.) — D. 29 sierpnia otrzymano w Berlinie wiadomość, że we Francyi d. 15 sierpnia miał wybuchnąć drugi spisek; ale jeszcze dnia 12go odkryty został. Spiskowi kazali zrobić około 1000 mundurów pruskich, i w nich przebrani zamieszanie między wojskami sprzymierzonymi sprawić chcieli. — Drugie doniesienie zapewnia, że Davoust wydał odezwę, w której Burbonów za niezdatnych do rządzenia Francuzami oświadcza, i siebie samego naczelnikiem ogłasza. — Trzecie doniesienie zapewnia, że Król mocno tego żałuje, iż nie usłuchał rady Talleyranda i nie czekał w Mons, póki by się Francya zupełnie uspokoiła.

Mocno to uderza, że Jenerał Ambert, (który podpisał d. 30 czerwca poselstwo do obu Izb, z obozu pod Vilette, w którym wyrażono, że Burbonowie niezdatni są i niegodni rządów) dowodzi teraz lewem skrzydłem wojska Loary. — Departament Ille i Villaine osadzony teraz wojskiem pruskim. W miarę posuwania się tego wojska, ustępują francuzkie, ku Brest kierunek biorąc. — Podług listów prywatnych z Paryża, zachodzi wielka oziębłość między Talleyrandem a Fouché — Przedsięwzięto surowe środki przeciwko szatkom wojsk Murata, które się w Kalabrii bezprawio dopuszczają. — Wojsko pod wodzą Sucheta, które Roanne zajmowały, uwalniają to miasto dla Austryaków. — Od Laval, gdzie się ciągle Prusacy znajdują, aż do Mortagne i Verneuil aux Perches, wszędy po gościnicach, porobione są na drzewach sygnały, przy których zawsze jest warta ze 4ch lub 5 żołnierzy. — Ministrowie francuzcy oświadczyli swemu, Królowi, że oni nie mogą wyjednać tego, co się nazywa całością Francyi, i żeby Król o to jeszcze się przez osobiste układy starał. — Korpus jeden ochotników francuzkich zachwylił papiery pruskiego Ministra wojny i całą rejestraturę Xięcia Hardenberg. — Był to Jenerał Solignac, który Bonapartego skłonił do powtórnego złożenia korony. Uważany on jest w Paryżu za jego stronnika. — Przed wejściem sprzymierzonych do Paryża miał Fouché uczynić propozycją Królowi Pruskiemu, iżby sam przyjął koronę francuzką. Król rozśmiał się i nic nato nie odpowiedział. — Bramy Strasburga otworzone są od strony Francyi; ku stronie zaś Niemiec zamknięte. — List jeden z Paryża wyraża; Nayzaciętszymi nieprzyjaciółmi sprzymierzonych, są tak nazwani, Burboniści. — Listy prywatne z Londynu donoszą, że Bonaparte mocne womity cierpi. — Dnia 11 sierpnia ponowił Dowódzca opasanej Huningi żądanie, iżby mu Bazyleja 300,000 fr. kontrybucyi złożyła, a to przed południem d. 12. Rada Bazylejska odpowiedziała mu prędko i śmiało, że nie przyjmuje tego żądania, a Barbenègre pogrozek swoich nie uskutecznił. List z Bazylei, pod d. 13 sierpnia, wy-

świeca obustronne postępowanie, we wszystkiem tém, coby zastanowić mogło. Wyrażono w nim: „Korsykanin żąda pieniędzy; wie on, że nie dostania, jeżeli Bazyleja dłużej dręczyć będzie; — Wie też i o tém, że mu Bazyleja wdzięczną będzie, jakikolwiek skutek oblężenie sprawi, jeżeli z miastem naszym łagodnie się obedydzi. „już też to jest wyraźnie: że mu kontrybucją przyrzekli, ale że termin opłaty do końca oblężenia odłożony został. (!!!)

Pobył Arcy Xięcia Karola w Moguncyi, piszą z Wiednia, zdaje się mieć, prócz względu wojennego, inną jeszcze ważną przyczynę. Spodziewają się zwrotu Lotaryngii dla Austrii, jako pierwiastkowego domu rodziny cesarskiej; i jest podobieństwo, że ona dostać się może dla Arcy Xięcia Karola, i tworzyć będzie na przyszłość trzeci majorat Arcy Xiążęcego domu. — Niektórzy rozumieją, że wojska duńskie, chociaż teraz do Francyi są powołane, jednakże w istocie inne ich przeznaczenie być może. Rozumieją, że Duńczykowie są przeznaczeni do innego kraju, którego stosunki powtórney doznają odmiany. Okoliczność, że wynagrodzenia Króla Duńskiego dotąd jeszcze dopełnione nie zostało, zdaje się wspierać to mniemanie. — Podwojona teraz jest czuność na Serwiją. Wyszyły surowe rozkazy, iżby się w żadne związki z Serwijanami nie wdawano.

AKTA KONGRESU WIEDENSKIEGO.

(z Gazety petersburskiej, le Conservateur Impartial — Ciąg dalszy.)

Królestwo Hanowerskie.

26. Gdy N. Król Jmć Królestwa zjednoczonego Brytanii W. i Irlandyi, na miejscu dawnego tytułu swojego, Elektora Świętego Państwa Rzymskiego, przyjął tytuł Króla Hanoweru, i gdy ten tytuł uznany został przez mocarstwa Europy, tudzież przez Xiążąt i miasta wolne Niemiec, kraje, które składały dotąd Elektorat Brunswicko Lüneburski, w granicach, jakie dla nich na przyszłość są uznane i oznaczone, w artykułach poniżej następujących, odtąd formować będą Królestwo Hanoweru.

Ustąpienia Pruss dla Hanoweru.

27. N. Król Jmć Pruski ustępuje dla N. Króla Jmć zjednoczonego Królestwa Brytanii W. i Irlandyi, Króla Hanoweru, który sam i jego następcy w zupełnej własności i udzielnosci posiadać będzie.

1. Xięstwo Hildesheim, które przejdzie pod panowanie Jego Królewskiej Mości ze wszystkimi prawami i obowiązkami, z jakimi pomienione Xięstwo przeszło było pod panowanie pruskie.

2. Miasto i terytoryum Goslar.

3. Xięstwo wschodniej Fryzyi, objęta w niem kraina, Harlingerland zwana, pod warunkami wzajemnie zaręczonemi w artykule 30, co do żeglugi na rzece Ems i handlu przez port Embden. Stany Xięstwa zachowują swe prawa i przywileje.

4. Hrabstwo niższe Lingen (nieder Grafschaft) i pruska część Xięstwa Minsterskiego, między tém Hrabstwem a częścią Rheina-Wolbeck położona, przez rząd Hanowerski zajęta. Agdy zgodzono się, iżby Królestwo Hanowerskie przez to ustąpienie otrzymało powiększenie, obejmujące ludności 22,000 dusz, i gdy Hrabstwo niższe Lingen z częścią Xię-

stwa Minsterskiego tu wspomnianą, mogłyby nieodpowiadać dostatecznie niniejszemu warunkowi, przeto N. K. J. Pruski obowiązując się rozciągnąć linią przedzielną w Xięstwie Minsterskim tyle, ile będzie potrzeba dla objęcia przerzeczonej liczby dusz. Kommissya, którą rządy Pruski i Hannoverski niezwłocznie mianować mają, dla dokładnego wyznaczenia granic, szczególnie obowiązaną będzie do wypełnienia niniejszego warunku. N. K. J. Pruski zrzeka się na wieczne czasy, za siebie samego, swoich potomków i następców, prowincyi i terytoryów, w niniejszym artykule wspomnianych, tudzież wszystkich praw, do nich ściągających się.

Zrzeczenie się Prus do kapituły S. Piotra w Noerten.

28. N. K. J. Pruski zrzeka się na wieczne czasy, za siebie samego, swoich potomków i następców, wszelkiego prawa i wszelkiej pretensyi, jakobykolwiek J. K. M. z godności swojej; władcy Eichsfeld, mieć mógł do kapituły świętego Piotra, w miasteczku Noerten, albo do jej należności, w terytoryum Hannoverskim położonych.

Ustąpienie Hannoveru dla Prus.

29. N. K. J. Królestwa zjednoczonego Brytanii W. i Irlandyi, Król Hannoveru, ustępuje dla N. K. J. pruskiego, dla posiadania w zupełnej własności i udzielnosci przez siebie i następców swoich:

1. Część Xięstwa Lauenburskiego, położoną na prawym brzegu Elby ze wsiami Lauenburskimi, na tymże brzegu leżącemi; część tego Xięstwa na lewym brzegu leżąca, zostaje dla królestwa Hannoverskiego. Kraje części tego Xięstwa, które przechodzą pod panowanie pruskie, zachowują swe prawa i przywileje, a mianowicie prawa postanowione na zgromadzeniu prowincjonalnem dnia 15 września 1702 roku, potwierdzone przez N. K. J. Brytanii W. teraz panującego, w dniu 21 czerwca 1765 roku.
2. Woytostwo Klotze.
3. Woytostwo Elbingerode.
4. Wioski Rüdigershagen i Gansseich.
5. Woytostwo Reckeberg.

N. K. J. Brytanii W. Król Hannoveru zrzeka się na wieczne czasy za siebie, swoich potomków i następców, prowincyi i powiatów, w niniejszym artykule objętych, tudzież wszystkich praw do nich się tyczących.

Zegluga i Handel.

30. N. K. J. pruski i N. K. J. Brytanii W., Król Hannoveru, przeniknieni żądzą nadania zupełnej równych i spólnych korzyści handlu na rzece Ems i w porcie Embden, wzajemnie dla poddanych swoich, zgadzają się w tym względzie na to, co następuje:

1. Rząd Hannoverski przybiera na siebie skuteczenie własnym kosztem, w latach 1815 i 1816 robot, które Kommissya spólna z osób znajomych, bezpośrednio przez Prussy i Hannover mianowana, osądzi za potrzebne dla uczynienia żeglowną części rzeki Ems, od granic pruskich, aż do jej uścia, oraz po wykonaniu tych robot, statecznie utrzymywać pomienioną część rzeki w takim stanie, do jakiego ona przez te roboty dla dobra żeglugi przywiedziona zostanie.

2. Wolno będzie poddanym pruskim wprowadzać i wyprowadzać przez port Embden, wszelkie owoce ziemi i pracy, wszelkie towary tak naturalne jako i sztuką udzielane, tudzież w mieście Embden mieć magazyny dla składania w nich tychże towarów przez dwa lata, licząc od dnia przyścia ich do tego miasta, a magazyny te nie będą podlegały żadnemu innemu dozorowi, jak tylko temu, jakiemu podlegają magazyny samychże poddanych Hannoverskich.

3. Okręty pruskie, równie jak i kupcy pruscy, od żeglugi, wprowadzenia lub wyprowadzenia towarów, równie jak i za składanie ich w magazynach nie będą obowiązane i obowiązani do żadnych innych opłat i cel prócz tych, jakim podlegają samiz poddani Hannoverscy, te opłaty i cła urządzone będą za

wspólną zgodą między Prusami i Hannoverem, a taryfa nie będzie mogła być odmienną, tylko za wspólną zgodą. Prerogatywy i swobody tu wymienione również służą dla poddanych Hannoverskich, którzyby żeglowali na części rzeki Emsy, zostającej dla N. K. J. Pruskiego.

4. Poddani Pruscy nie będą zgola obowiązani do użycia kupców Embdenkich, dla prowadzenia handlu w pomienionym porcie, a wolno im będzie prowadzić handel w Embden towarami swojemi, czy to z mieszkańcami tegoż miasta, czyli też z cudzoziemcami, bez żadnych innych opłat, prócz tych, którym podlegać będą poddani hannoverscy, a które nie będą mogły być podwyższone, tylko za spólną zgodą.

N. K. J. Pruski ze swojej strony obowiązując się pozwolić dla poddanych hannoverskich wolną żeglugę na kanale stecknitzkim, w taki sposób, iż oni nie będą obowiązani do żadnych innych opłat, tylko tych, jakie opłacają mieszkańcy Xięstwa Lauenburskiego. N. K. J. Pruski obowiązując się jeszcze zapewnić te korzyści dla poddanych hannoverskich, w przypadku, jeżeliby Xięstwo Lauenburskie, przez niego innemu Monarsze ustąpione zostało.

Drogi wojskowe.

31. N. K. J. Pruski i N. K. J. Królestwa zjednoczonego Brytanii W. i Irlandyi, Król Hannoveru, zgadzają się wzajemnie na to, iżby, w krajach ich były trzy drogi wojskowe wspólne, jakoto:

1. Pierwsza z Halbersztadu przez kraj Hildesheim do Minden.
2. Druga ze starej Marchii przez Gilhorn i Neustad do Minden.
3. Trzecia z Osnabruku przez Jppenbörn i Rheina do Bentheim.

Dwie pierwsze na rzecz Pruss, a trzecia na rzecz Hannoveru.

Oba rządy niezwłocznie wyznaczają kommissyę do ustanowienia, za wspólną zgodą, potrzebnych urządzeń względem dróg rzeczonych.

Terytorya pośrednie.

32. Woytostwo Meppen, należące do Xięcia Aremberg, tudzież, część Rheina-Wolbeck, należące do Xięcia Looz-Corswaaren, które, teraz, czasowie zajęte są przez rząd hannoverski, zostaną w takich stosunkach z królestwem hannoverskiem jakie konstytucyą związkową Niemiec dla terytoryów niemieckich oznaczy.

Rządy Pruski i Hannoverski, zostawiwszy sobie późnię się ułożyć, jeżeliby potrzeba była, względem ustanowienia innej granicy, dla stosunków tego hrabstwa, należącego do Xięcia Looz-Corswaaren, rzeczony rządy kommissyą, którą mają mianować, dla oznaczenia granic części hrabstwa Lingen ustąpionego dla Hannoveru, zobowiążą, iżby się zajęła powyższym przedmiotem i ostatecznie wytknęła granicę tej części pomienionego hrabstwa, która należy do Xięcia Looz-Corswaaren, a która, jak się powiedziało, zajęta być ma przez rząd hannoverski.

Stosunki między rządem hannoverskim, a hrabstwem Bentheim, tak zostaną, jak są urządzone przez traktaty hipoteczne między K. J. Brytanii W., a Hrabstwem Bentheim; potem zaś, kiedyby prawa, z traktatu tego wynikające, wygasły. Hrabstwo Bentheim względem królestwa Hannoverskiego w takich znajdzie się stosunkach, jakie konstytucyą związkową Niemiec dla terytoryów pośrednich oznaczy. (Ciąg dalszy w następujących numerach.)

O G Ł O S Z E N I A.

1. Od kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo wzywają się życzący sobie podjąć się dostarczenia dla niey drzew jednopolanowych sosnowych na rok do 300 sążni, iżby przybywali do Kommissyi na terminy iszy dnia 6, 20 i 30 dnia 10go, a ostateczny dnia 15 terażniey-

przychodzący przynosili z sobą do Kommissyi dostateczne ewikcye. Dnia 2 września 1815 roku, Nro 7723 Radzca Wojenny Tretiakow.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyiny Sądu Głogo Lit. Wileńskiego zgo Departamentu w roku przeszłym 1814 8bra 23 dnia zapadłym, na rozdział majątku JW. Michała Chrapowickiego Podkomorzego Babnowieckiego Kawalera Maltańskiego: między jego wierzycieli wyznaczony, do majątku Jasnogurki w Powiecie Rosieńskim położonego, w terminie z obwieszczenia wypadającym, na dniu 16 augusta zieżawszy, dzieło Exdywizyi rozpoczął, a uławiając szczeguly stopniowi akcessoryjnemu przynależne, inwentaryą wszelkiego JW. Chrapowickiego majątku i administracyą przeznaczył, Komornikom Remissą przeznaczonym zając się w dniu 10 7bra roku terażniejszego pomiarem zalecił. Komportacyą nawszystkich stronach tak stawających iako i niestawających do dnia 1 xbra terażniejszego roku ukonczyć się powinna nadwonasto niedzielną persystencyą do Kancellaryi Ziem. Ptu Rosieńskiego uznał — Adcytacyi wzajemney stronom dozwolił — Akta jnkwizycyi, kalkulacyi, weryfikacyi z kim podług prawa należało zadecydowawszy; odbycie onych do dnia 22 januar. 1816 roku odłożył i termin na zjazd powtórny dzień 4 junij następującego 1816 roku przeznaczył — Celem zaś niestawających Kredytow i Debitorow JW. Chrapowickiego o wszystkich w pierwszym zjeździe rozwiązanych kwestyach zawiadomienia — Również dla ostrzeżenia aby w terminie powtórny Sąd Zjazdu wszyscy wierzyciele JW. Chrapowickiego pod upadkiem swych pretensyow i warunkiem zapisania Ammissyi, a Debitorowie pod obowiązkiem odpowiedzi ze wszelkiego ich majątku i przeznaczenia chociażby pod niestanność, należney dla Kredytow JW. Chrapowickiego satysfakcyi przed sądem Exdywizorskim przez siebie samych lub prawnie umocowanych plenipotentow stawili, przez trzykrotne w Gazecie Kuryera Littgo ogłoszenie wszystkich zawiadomić postanowił — Datt w Jasnogurce roku 1815 augusta 24 dnia. Józef Bielinski Grodz. Wileński i Exdywizorski Prezydent. Antoni Kociell Sędzia Ziem. Zawiley. Exdywizor. Hipolit Korsak S. Z. P. Słuckiego Exdywizor.

1. Sąd Taxatorsko Exdywiror. w skutek Dekretu Remissyynego Departamentu drugiego Gubernii Lit. Wileń. między W. JPanem Wincentym Jakubowskim, a jego Kredytowami i Pretnsorami roku 1814 9bra 12 zapadłego, taxę i exdywizyą przeznaczającego z osób poniżej wyrażonych, złożony w terminie z obwieszczenia podanego i zeznanego, wypadłym w d. 22 augusta roku teraz. do folwarku Zaborza w Pcie Oszmian. położonego zebrany, na dniu 23 w porządku uławienia kwestyów, oczewisty wyrok poprzedzać winnych, Komportacyą wszystkich i wszelkich Dokumentów fundusz Debitora i należnoście Kredytowów wyjaśniać zdolnych, na dzień 1 7bra roku terażniejszego do kancellaryi Ziem. Oszm. na dwutygo-

dniową persystencyą złożyć, oraz wymiar i Komorników przeznaczył, folwark tenże w administracyą Kredytow W. JP. Aloizem Wysockiemu Por. b. Woysk Lit. pod obowiązkiem zdania kalkulacyi oddał, i dla tém dostateczniejszego stron do sprawy przygotowania się Sady swoje do dnia czwartego 8bra roku idącego odłożył; w jakim czasie, ażeby Kredytow i Pretensorowie sami przez siebie lub prawnie umocowanych Plenipotentów do niniejszego Exdywizor. Sądu, z dowodami pod Ammissyą swoich pretensyow stawali, przez niniejszą do gazet Kuryera Lit. podającą się Awizacyą obowiązuje. Raymund Chodźko Ziem. Oszm. Sędzia Exdywizor. Karol Puciata pisarz Grodz. Ptu Oszm. Exdywizor. Andrzej Bobrowicz Sędzia Grodzki P. Z. Exdywizor. Józef Jussewicz Graniczny Ptu Oszm. i Exd. Regent.

3. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w Do-brach Kyrklach w Pcie Wilkom. Dziedzictwa Graffow Platerow w rozbiore dzieła działu między Rodzeństwem po zeszyłych Adamie i Maryannie z Zabiellow Marszał. Oniksztyń. Rodzicach i Ferdynandzie Bracie Platerach, i na domiar satysfakcyi Kredytow przez Exdywizyą w bliskim ukończeniu zostając, że na dniu 1 następnego miesiąca septembra wyrok swój promulgować będzie, o tem należących do sprawy przez trzykrotną w gazecie awizacyą uwiadamia. roku 1815 mscia augusta 20 dnia. Michał Warzecki b. Podkomorzy Ptu Brasł. Prezydent Sądów Dzielczo Exdywizorskich. Jakób Towiański b. Pisarz Ziemski Ptu Wileń. Ignacy Brzozowski b. Sędzia Grodz. Brasławski. Józef Niekraszewicz Regent.

2 Dekretem Remissyiny Sądu Ziem. Ptu Szawel: dnia 23 lutego 1806 Ru z uznaniem taxy i Exdywizyi majątku zeszyłego Jana, Maryi Allipiego kupca zakroczonym. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do satysfakcyonowania Kredytow destynowany — dnia 25 Junij teraz Ru w domie Debitora w Mieście Szawlach położonym zebrany, pierwiastkowe swe działanie dopełniwszy ostateczny rozbiore sprawy na dzień 4ty 8bra teraz Roku zapowiedział — Na iaki czas, aby wszyscy Pretensorowie z dowodami mogącemi utwierdzić ich stosunki sami lub przez Plenipotentow stawili przez niniejszą awizacyą wzywa — Oraz ostrzega, iż ten Sąd będąc jedyną w wyrażonym interesie Jurydykcyą niestawających Kredytow wszelkie pretensye w ammissyą zapisze. Franciszek Piotrowicz Ziem. Ptu Szawel: oraz Exdyw: Regent.

1 Skutkiem zepadłego w dniu niniejszym 6 augusta 1815 roku w Exdywizyi Lucińskiej, majątności W. Wincentego Szklennika, wyroku termin do powtórny na też Exdywizyą Urzędników zjazdu dzień 30 9bra przeznaczającego, sub amissione niejawiących się na oznaczony termin, do tej Exdywizyi pretensorow Michał Oszełski Podśedek Ziemski Pttu Jhu-meńskiego Prezydujący Exdywizor. Jozaffat Jwanowski Z. P. M. Pisarz Exdywizor. Ignacy Kijakowski Pisarz Ziemski Pttu Wiley:

1 Augusta 31 w wieczor ogodzinie 10 ucieższego miesiąca września, z obowiązkiem, iżby

kła dziewczka służąca, imieniem Anastazyja Sawicka nazywająca się, w Wilnie z domu pod Nrm 103 na zamkowej ulicy, skradła pieniądze, i ruchomości wiele, urody miernej w układzie prostaczka, mowa zmieszana ruska z polską, twarzy białawey czerwoniawo, włosow bład, oprócz dalszych pokradzionych rzeczy, ma przy sobie chustkę, żółtą kartunową, sukienka na niej płócienka żółtego, fartuch perkalowy w paski ciemnego koloru, ktoby poścignął, niech uwiadomi zwierzchność miejscową w Mieście, lub Gubernii, a za odezwą od podpisującego się odbierze nagrodę najsłuszniejszą. Józef Weyss.

1. Niżej podpisani po zeyściu Kazimierzu Lipińskiego, przez rezolucyą Magistratu Wileń. d. 4 xbra 1814 roku nastalą, zatwierdzoną wyrokiem Sądu Głło 2go Wileń. Departamentu d. 9 marca 1815 roku, oraz Ukazem Rządu Guberskiego d. 18 junii tegoż roku przeznaczeni, nad majątkiem pozostałym, i nieletniami jegoż dziećmi za Opiekunów, z powodu, że JPanowie Ewa primo Sucharzewska, pośledniej Lipińska Matka, oraz Zięć jey Jan Mińkiewicz, zagarnawszy papiery, i fundusze po zeszłym Lipińskim, na rzecz Sukcessorów przynależne, w większej części onych, pod urzędową Inwentaryą, i urządzenie dodanej opieki, nie podali, owszem różnie one zacierając, mimo wiedzę opieki, z różnego tytułu Debitorami nieważnie starają się dopełniać układy, o jakową krzywdę małoletnich przez Ukazy Zwierzchnicze determinowane w kontynuacyi zostaje śledztwo; zapobiegając przeto niżej podpisani, i dogadzając obowiązkom na siebie włożonym ostrzegają wszystkich jeneralnie Debitorów, i mających interessa z głowy zeszłego Kazimierza Lipińskiego, iżby o nic zgola, z Lipińską Matką, i Zięciem Mińkiewiczem bez wiedzy niżej podpisanych, układow czynić nie wazyli się, owszem wszelkie zawinienia na rzecz Sukcessorów przynależne raczyli przed opieką odkryć. — W jakowym celu zamieszczając publiczne ostrzeżenie, one własną ręką podpisujemy 1815 augusta 30 dnia. Maciej Pawłowski B. M. W. Jan Hołubowicz.

1. Pierwszego lub drugiego dnia septembra ukradziony został u Doktora Liboszyca zegar stołowy, pół łokcia wysokości z czarnego kamienia, w brązie osadzony, z takimi znakami, i rączkami; wierzch zegarka był z brązu, a na nim brązowy siedzący kupidynek; a około cyferblatu 4 latające małe figury z brązu płasko wyrabiane. Rzetelnemu obawicielowi nagroda słuszną dostanie się ktoby donosił o tym gdzie się on znajduje.

1. W roku terażniejszym miesiąca augusta 28 dnia z rana dopełniono kradzież, na ulicy Rudnickiej w domu moim własnym z pokoju sypialnego z toalety wyjęto złożone w niej następujące rzeczy, trzy sznury pereł wążących łożów 4 wartujących po Dukatów ośmdziesiąt oddzielnie dwa sznurki pereł wążące łożów dwa po Dukatów piędziesiąt wartujące — Halsztuch żeński oszyty brylantami tafelsztéinowymi z je-

dną wielką rozetą wartujące czerwonych złotych trzydzieści, pierścień z hollenderskich rozetów, wartujące czerwonych złotych trzydzieści pięć, wiszący ubior na szyję z takichże brylantów, wartujące czerwonych złotych dziewiędziesiąt, nakoniec fartuch jeden perkalowy leżący przy teyże toalecie — Ktoby takowe rzeczy wynalazł będzie nadgrodzony zato rubli assygnacyjnych trzysta Nro 300. Benjamin Nathansohn.

2. Niżej podpisany Kolegski Assesor Karol Ceys, pełnomocny Rządca Starostw Olkienickiego i Sumiliszkiego podaje do publiczney wiadomości, że WJP. Alexander Rudnicki porucznik woysk Austriackich, w przeciągu trzyletniego termiau, znajdował się w pomienionych Starostwach Olkienickim i Sumiliszskim za Komisarza. — Gdy zaś terażni 1815 roku w aprylu mcy został od takowego uwolnionym a przeto i wydana pierwey odemnie w pomienionemu W. Rudnickiemu we wszystkich moich interesach plenipotencya, walor swój traci, i odtąd nadal za nic uważaną będzie. Karol Ceys.

2 w Roku 1815 Mca augusta 26 dnia — Przed opieką nad interessami i potomstwem nieletnim zeszłego JWJP. Józefa Sulistrowskiego Kamerjunksa Dworu JEHO IMPERARORSKIEY MOŚCI urzędownie przeznaczoną niejaką starozakonną Soroką Leybowiczową mieszkającą w mieście Oszmianie jawiła się z dokumentem na czer: zł: 400 w roku 1814 xbra 1 dnia jakoby przez zeszłego JW. Sulistrowskiego nie jakimś JP. Franciszkowi Rutkowskiemu wydanym, a przez tego poszukujący Sorce Leybowiczowej transfundowanym, że takowy dokument jest nie realny przez niniejsze do gazet podające się pismo ostrzega się publiczność, a to iżby kto nabył lub w rachunku jakowym przyjęciem tego dokumentu oszukanym nie został. W Sądzie przyzwoitym okazać się dowody — Takowe oświadczenie w protokule działań Opieki zapisane niżej podpisany jako Plenipotent w Gazetach umieszczam. Onufry Kamiński.

2. Z majątności Niestaniszek w Pcie Zawileyskim w Gubernij Lit: Wileń: sytuowanej, Włościanin wieczysty skazkowy, na jmie Tomasz Macieja syn Koziół przezywający się Koziółskim, od urodzenia lat 32 mający, wzrostu średniego, twarzy ospowatey, bladawey, prędko mówiący, dnia 9 Augusta 1815 roku uciekł ze Dworu Niestaniszek gdzie był ogrodnikiem, umiejący czytać, pisać, niektóre rysunki ogrodowe i malarskie. Wyszedł w surducie granatowym, czapka okrągła z galonikiem srebrnym, w płaszczu szaraczkowym z wielkim kołnierzem z przodu zaszpilany, ale bez guzików, i to ukradzionym; a dawniey zbiegłszy był zagranicą lat około dziesięciu, i mówi trochę poniemiecku. Ten zbieg, jeżeliby w którym miejscu został po-trzeżony i pościgniony, tedy uprasza się wszelkiey Zwierzchności aby wedle praw krajowych był do Policji przystawiony, dla zwrotu do tychże Niestaniszek. Józef Kuderkiwicz.

2. Pałac JW. Hrabiego Jenerała Paca, w Wilnie przy placu Ratuszowym pod Nrem 200 sytuowany, jest do zaaręgowania na jednoroczną lub dwóletnią dzierżawę — Ktoby przeto sobie życzył go zapossydować całkowicie; czyliż po-szczegulnie nająć w nim jakie apartamenty; ma się udać do mieszkającego w tymże pałacu Murgrabiego, od którego będzie miał wiadomość tak o arędzie całego razem pałacu, jakoteż po- osobno każdego z appartamentów Dnia 22 augusta 1815 roku.